

Bernhard Grümme, *Vom Anderen eröffnete Erfahrung. Zur Neubestimmung des Erfahrungsbegriffs in der Religionsdidaktik*, Gütersloher Verlagshaus – Herder, Gütersloh–Freiburg 2007, ss. 403.

DOI: 10.34839/wpt.2011.19.1.242-243

Pojęcie „doświadczenie” od prawie trzydziestu lat zajmuje znaczące miejsce w refleksji katechetyki oraz pedagogiki i dydaktyki religii. Jeśli edukacja religijna chce funkcjonować w przestrzeni współczesności w sytuacji pluralizmu, musi odpowiedzieć na następujące pytania: Jak ukierunkowywać na doświadczenie, nie przemilczając oddziaływania tego, co jest dla nas obce, oraz w jaki sposób wprowadzać w dydaktyce religii „wyzwalającą moc Objawienia” (s. 231) bez pomniejszania czy wręcz zanegowania podmiotowości kształcenia religijnego?

Bernhard Grümme w swojej pracy habilitacyjnej, przyjętej przez Wydział Teologii Katolickiej Westfalskiego Uniwersytetu Wilhelma w Münster, podejmuje ambitną próbę rozważenia tych problemów. Studium to składa się z pięciu głównych części. We wstępie (s. 11-28) autor rozprawy wskazuje trafnie na centralne znaczenie pojęcia „doświadczenie”, ale także na jego aporie. Już tutaj przedstawia on pojęcie doświadczenia nawiązujące do Levinasowskiej teorii „Innego”, nazywając je „asymetryczną dialogowością”. „Doświadczenie jest, więc otwarte przez Innego” (s. 20). Tak sformułowane pojęcie doświadczenia „jest w stanie nadać «obcym» doświadczeniom ten wiążący charakter i autorytet, bez których komunikowalność popadłaby w fideizm lub pozytywizm. Pozwala bowiem zachować tożsamość zarówno przesłania biblijnego, przeciwdziałając poddawaniu Boga jakimkolwiek formom sfunkcjonalizowania, jak i podmiotów – w ich doświadczeniach i dojrzałym uczeniu się wiary” (s. 20). Grümme chodzi tu o zachowanie równowagi między „orientacją na podmiot” i kerygmatycznie zaakcentowaną wiarą Objawienia. Doświadczenie nie chce być wykorzystane ani przez logikę subiektywnego przyswajania, ani przez mylący urok pozornie obiektywnego przekazu. Ono bierze na siebie trud zróżnicowanej refleksji, która stawia wymagania także przed czytelnikiem, co staje się jasne po uważnej lekturze drugiego rozdziału książki zatytułowanego *Trudności dydaktyki korelacji jako symptom problematycznego pojęcia doświadczenia* (s. 29–145). Autor pracy stawia sobie ambitne filozoficzne i teologiczne cele. Bada refleksje Paula Tillicha, Karla Rahnera i Edwarda Schillebeeckxa, dotyczące ich rozumienia pojęcia „doświadczenie”. Zdaniem Grümme właśnie pojęcie doświadczenia stanowi przyczynę współczesnego kryzysu dydaktyki korelacji. W tle tych rozważań widać troskę o to, by nie zagubić *proprium* rzeczywistości Objawienia w subiektywnej interpretacji realizmu życia. Ta wypowiedź, która zawiera także ocenę wspólnej historii nauczania różnych dyscyplin teologicznych, jest ważna w praktyce choćby dlatego, że koncepcje teoretyczne oddziałują na rzeczywistość szkolną, a więc i na lekcje religii. Wiadomo bowiem, że czysto teoretyczna praca stanowi podstawowy warunek znaczącej praktyki.

W trzecim rozdziale autor „poszukuje alternatywnego pojęcia doświadczenia” (s. 145–234). Bada szczegółowo prace Thomasa Rusterera, Waltera Benjamina, Gianniego Vattimo, Hansa-Georga Ziebertza, Dietricha Zillesena, Thomasa Pröppera, Hansjürgena Verweyena. Pomijając znane różnice wskazanych pozycji, Grümme stwierdza: „Ścisła wzajemność w dialogicznym przyporządkowaniu podmiotu i przedmiotu w pojęciu doświadczenia dydaktyki korelacji okazuje się problematyczna, jeśli grozi przysłonięciem inności” (s. 231).

W czwartym rozdziale Autor rozważa fenomen „doświadczenia otwartego przez Innego” (s. 235–312). Tu wyraźnie podkreśla, że szczególnie ceni pojęcie „dialogicznej inności” wypracowane przez Franza Rosenzweiga (s. 239). Chodzi specjalnie o to „doświadczenie, które powstaje przez wydarzenie Innego” (s. 244).

Z perspektywy teologicznej owo rozumienie posiada „chrystologiczno-kenotyczną strukturę głębi” (s. 289), która w rozdziale kończącym pracę (s. 313–346) otrzymuje rozwinięcie. Grümme chodzi przy tym o przerzucenie pomostu między „przyswojeniem” zbyt mocno zorientowanym na podmiot a „przekazem” obiektywnym. Chce on w ten sposób utrzymać otwartość i „wrażliwość” procesu dydaktycznego (s. 335). Także ten końcowy rozdział ukazuje, jak trudne jest przejście od krytyki do konstrukcji dydaktycznej.

Jeśli traktuje się poważnie przedstawioną w tym studium radykalność Innego nie tylko w aspekcie teoretyczno-poznawczym, lecz także jako wielkość teologiczną, etyczną i pedagogiczną, z punktu widzenia etyki zawodowej staje się jasne, że nie tylko w zakresie potrzeb duszpasterstwa młodzieżowego, ale również w kontekście nauczania religii należy podejmować refleksję nad potrzebą gotowości na „zranienie przez to, co nieprzewidziane” (s. 344). Ewidentne wkroczenie obcego w przestrzeń pedagogiki religii otwiera fenomenologicznie, empirycznie i hermeneutycznie przestrzeń na „spotkanie z obcymi światami symbolu” (s. 344).

Zaletą omawianej rozprawy jest ukazanie napięcia – trwale obecnego w pojęciu doświadczenia – i przedstawienie wewnętrznego łuku tegoż napięcia w intensywnym świetle filozoficznych i teologicznych rozważań.

Kazimiera J. Wawrzynów OSU